

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 listopada 2024 r.,

sprawy **T. R.**

skazanego z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb.

z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 6 lutego 2024 r., sygn. akt V Ka 2513/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku

z dnia 16 sierpnia 2023 r., sygn. akt II K 736/22,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie II K 736/22, wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2023 r. uznał oskarżonego T. R. za winnego tego, że „w G. w okresie od 1973 r. do 30 listopada 2020 r. znęcał się psychicznie na osobą najbliższą - żoną J. R. oraz w G. w okresie od 1 grudnia 2020 r. do 16 stycznia 2021 r. nad była żoną J. R. 1 , pozostającą w ekonomicznym i emocjonalnym

stosunku zależności od T. R. w ten sposób, że określał pokrzywdzoną słowami obelżywymi oraz obraźliwymi, notorycznie poniżał, ośmieszał ją wszczynał awantury domowe, utrudniał zamieszkiwanie we wspólnym gospodarstwie domowym poprzez niszczenie i wynoszenie wyposażenia mieszkania, dokonywał zaboru przedmiotów osobistego użytku pokrzywdzonej oraz kierował wobec niej groźby uszkodzenia ciała oraz pozbawienia życia i wzbudzając obawę spełnienia gróźb, a ponadto jednocześnie w tym samym okresie znęcał się nad J. R. fizycznie wielokrotnie uderzając pokrzywdzoną pięściami oraz otwartymi rękoma po głowie, okolicach twarzoczaszki, plecach, a także kopiąc pokrzywdzoną w dniu 16 lipca 2016 r. spowodował u J. R. naruszenie czynności narządów ciała (powłok ciała i ruchu) i rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy niż siedem dni, a w dniu 16 stycznia 2021 r. uderzając J. R. pięściami w okolice oczodołu spowodował u niej perforację rogówki oka prawego z wypadnięciem tęczówki skutkujące naruszeniem czynności narządu wzroku i rozstroju zdrowia pokrzywdzonej na czas trwający dłużej niż 7 dni narażając jednocześnie pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” i czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 207 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Apelację na korzyść oskarżonego wniósł obrońca, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

„1. Błąd w ustaleniach faktycznych, że sprawstwo oskarżonego co do zarzucanych jemu czynów wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który to błąd był wynikiem:

- błędnej, naruszającej art. 7 k.p.k. oceny zeznań pokrzywdzonej,
- obrazy art. 174 k.p.k. poprzez czynienie ustaleń faktycznych na podstawie listu pokrzywdzonej z k.324-326 w wyniku czego doszło do zastąpienia zeznań pokrzywdzonej treścią jej pisma, wbrew zakazowi z art. 174 k.p.k.,
- błędnej, naruszającej art. 7 k.p.k. oceny zeznań świadków S. S. , D. S. , B. L. , H. R. jako potwierdzających zeznania pokrzywdzonej, że dochodziło do znęcania,
- błędnej, naruszającej art. 7 k.p.k. oceny dwóch pisemnych opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej biegłego W.M. - co do czynu z dnia 16.01.2021 r.,

- błędnej, naruszającej art. 7 k.p.k. oceny zeznań świadka T. J. ,
- nieustalenia szeregu okoliczności faktycznych, których ustalenie było konieczne i możliwe,

który to błąd miał wpływ na treść orzeczenia, gdyż spowodował wydanie błędnego wyroku skazującego, który w efekcie powyższych naruszeń oparty został na niepotwierdzonych zeznaniach samej pokrzywdzonej, które to zeznania i tak nie są wystarczające do ustalenia, że doszło do zarzucanych oskarżonemu czynów.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w dowolnym i błędnym ustaleniu początku czasookresu czynu z art. 207 § 1 k.k. na 1973 r. oraz dowolnym i błędnym ustaleniu, że do znęcenia miało dochodzić od tego czasu bez przerwy do 30.11.2020 r., który to błąd był wynikiem dowolnej, naruszającej art. 7 k.p.k. oceny zeznań pokrzywdzonej (w szczególności w kontekście zdarzenia z dnia 1973 r.), błędnej oceny zeznań świadka B. L. i T. J. oraz wyjaśnień oskarżonego, że od 1994r. przez 4 lata pracował w N. i nie było go w domu.

3. Obrazę art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. na skutek skazania oskarżonego za czyn kwalifikowany z art. 157 § 2 k.k. z dnia 16.07.2016 r. w sytuacji, gdy zgodnie z art. 101 § 2 k.k., karalność tego przestępstwa ustała w dniu 16.07.2017 r., a najpóźniej w dniu 16.07.2019 r., a więc przed wszczęciem postępowania.

4. Błąd w ustaleniach faktycznych, że zdarzenie z dnia 16.01.2021 r. powinno zostać zakwalifikowane z art. 157 § 1 k.k., który to błąd był wynikiem obrazu art. 7 i art. 410 k.p.k. na skutek pominięcia w ustaleniach i ocenie treści opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej z dnia 5.04.2022 r. (k.255-264) oraz nie ustalenia i nie ocenienia zaniedbań, jakich dopuściła się pokrzywdzona po tym zdarzeniu [12 dni, jakie upłynęły od urazu (16.01.2021 r.) do momentu zgłoszenia się pokrzywdzonej do okulisty i udzielenia jej pomocy lekarskiej (28.01.2021 r.)] oraz po operacji, a który to błąd miał wpływ na treść orzeczenia, gdyż prawidłowe ustalenia faktyczne i prawidłowa ich ocena prowadzą do wniosku, że charakter doznanych przez pokrzywdzoną uszkodzeń w postaci perforacji rogówki oka prawego z wypadnięciem tęczówki, jeśli osoba pokrzywdzona uda się do okulisty bezpośrednio po urazie (w dniu urazu) spowoduje naruszenia czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, nie powodując

ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 k.k., co oznacza, że cięższe konsekwencje tego zdarzenia są wynikiem zaniechań ze strony samej pokrzywdzonej i jej zaniechań, a więc kwalifikacja prawna tego czynu powinna zostać oparta na art. 157 § 2 k.k., gdyż oskarżony może ponosić odpowiedzialność tylko za typowe następstwa czynu, pozostające z tym czynem w adekwatnym związku przyczynowym.

5. Rażąca niewspółmierność (surowość) orzeczonej kary 4 lat pozbawienia wolności”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzenie postępowania co do czynu kwalifikowanego z art. 157 § 2 k.k. wobec przedawnienia jego karalności.

ewentualnie o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Z daleko posuniętej ostrożności, wniósł nadto o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku.

Po rozpoznaniu wywiedzionej apelacji Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 6 lutego 2024 r., sygn. akt V Ka 2513/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- ustalił, że przypisany w pkt 1 wyroku czyn oskarżony popełnił w okresie od 1994r.,
- obniżył orzeczoną karę do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

We wniesionej kasacji, zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości, obrońca zarzucił „rażącą obrazę przepisów prawa procesowego mającą w oczywisty sposób istotny wpływ na treść wyroku a polegającą na nie przeprowadzeniu przez Sąd odwoławczy właściwej, odpowiednio wnikliwej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku art. 437 k.p.k.” W konkluzji skarżący wniósł o

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając pisemnie na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że stosownie do art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Zważywszy, że w sprawie nie wystąpiła żadna z sytuacji nakazujących rozpoznanie kasacji poza tymi granicami (art. 435, 439 i 455 k.p.k.) przedmiotem rozpoznania pozostaje zarzut opisany w kasacji, przy czym jego treść pozostaje w oczywistej sprzeczności z zaproponowaną kwalifikacją prawną rzekomego uchybienia procesowego. Z zarzutu wynika bowiem, że skarżący kwestionuje poprawność rozpoznania zwykłego środka odwoławczego, zaznacza jednak, że wiąże się to z naruszeniem przepisu art. 437 § 1 k.p.k. Przepis ten nijak się ma do standardu kontroli odwoławczej, bowiem stanowi, że po rozpoznaniu środka odwoławczego, sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. W rozważanej sprawie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie, zatem jego rozstrzygnięcie nie narusza omawianego przepisu.

Jak można się domyślać z treści zarzutu i uzasadnienia kasacji, intencją skarżącego było – zapewne – kwestionowanie sposobu rozpoznania apelacji w kontekście przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Jednak i tak odczytany zarzut kasacyjny jest oczywiście bezzasadny.

Mimo zakwestionowania przez obrońcę prawidłowości kontroli dokonanej przez Sąd Okręgowy, podkreślić należy, że w ocenie Sądu Najwyższego Sąd ten dokonał trafnej kontroli odwoławczej aprobując, za wyjątkiem kwestii określenia czasookresu czynu, dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oparte na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie naruszając reguł odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Należy pamiętać, że uzasadnienie wyroku jest dokumentem o charakterze „sprawozdawczym” w tym znaczeniu, że jego treść winna być odzwierciedleniem toku rozumowania Sądu

meriti, bowiem to przez jego pryzmat dokonuje się kontroli orzeczenia. I tylko wówczas, gdy kontrola ta jest niemożliwa, orzeczenie nie może funkcjonować w obrocie prawnym, co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego prowadzi to stwierdzenia, że w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacji zarzuty, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 457 § 3 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, zmierzających *de facto* do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może on ograniczyć się li tylko do prostego zanegowania tej oceny i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla oskarżonego, w tym przypadku informacja z systemów policyjnych. Ta metoda kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia nie może być uznana za skuteczną. Środek odwoławczy traci swój wyłącznie polemiczny charakter jeżeli nie ogranicza się jedynie do negacji stanowiska sądu, zwłaszcza w zakresie oceny materiału dowodowego. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy. Za oczywiście niewystarczające należy tu także uznać samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się sąd orzekający, występujących w sprawie dowodów przeciwnych, jeśli przy tym nie zostanie wykazane, że to właśnie owe dowody przeciwnie, ocenione w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, winny uzyskać walor wiarygodności, zaś dowody stanowiące podstawę ustaleń sądu, w świetle tych samych zasad, są tego waloru pozbawione.

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że podnoszony przez skarżącego zarzut, w ocenie którego Sąd Rejonowy dokonał jednostronnej oceny materiału dowodowego, pomijając przy tym istotną część materiału dowodowego wskazującą jednoznacznie, że w małżeństwie skazanego dochodziło do (częstych) awantur i kłótni, ale były sytuacje, w których obie strony wykazywały się aktywnością, wzajemną agresją słowną a rzadziej fizyczną, jest niczym innym jak kwestionowaniem dokonanych w sprawie przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, zaaprobowanych ostatecznie przez Sąd odwoławczy. Za przyjętą linię obrony Sąd

Rejonowy uznał wyjaśnienia skazanego, w których wskazywał, że to pokrzywdzona była prowokatorem i awanturnikiem, a kłótnie domowe były w jego przekonaniu spowodowane zachowaniem nadużywającej alkoholu żony, a odkąd córka u nich zamieszkała to obie miały mu robić na złość. W ocenie Sądu, wyjaśnienia skazanego jakoby nie wyzywał ani nie groził pokrzywdzonej, nie znęcał się nad nią psychicznie jak i fizycznie, były niekonsekwentne, wewnętrznie niespójne i nie korespondowały w innych dowodach, w tym zeznaniami świadków D. S., B. L. , H. R., J. D. czy samej pokrzywdzonej. Sąd odwoławczy za zasadne uznał dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania wyżej wymienionych świadków, jak i pokrzywdzonej, podkreślając jednocześnie, że w toku sprawy nie ujawniła się żadna przesłanka, która uprawdopodobniałaby możliwość fałszywego pomówienia skazanego przez pokrzywdzoną ponad rzeczywisty przebieg wydarzeń. Z przeprowadzonych dowodów wynika, że skazany miał długiuletni problem z nadużywaniem alkoholu i pod jego wpływem stawał się agresywny. Uwadze Sądu nie uszło, że od około 10 lat skazany stał się zagorzałym przeciwnikiem alkoholu i wtedy przeszkadzało mu nawet kiedy pokrzywdzona spożywała jakąkolwiek ilość alkoholu.

Dokonana przez obrońcę skazanego własna ocena materiału dowodowego i wniosków z niej płynących, bez wykazania rażących uchybień w procedowaniu lub rozumowaniu Sądu odwoławczego w żadnym razie nie jest wystarczająca do uwzględnienia zarzutu kasacyjnego. Skarżący nie wykazał, aby podniesione przez niego uchybienie zaistniało i miało nie tylko charakter rażący, ale także mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, kasację obrońcy skazanego T. R. uznać należało za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie przepisu art. 535 § 3 k.p.k.

[J.J.]

[ał]

